

II

1

Z

6093

6093

Kwestionariusz byłego więźnia, jeńca.
Lubickiego

ochotu. Łowicki Trena
1922., bez zawodu, panna.

Wypierścica była z rodzicami (ojcem Karolem,
matką Aleksandrą) 20 czerwca 1941 r.
z Nowogródka. Zaarestowano nas w noc
w domu (ul. 37^o Maja 36) po uprzednim
przeprowadzeniu b. dotychczasowej rewizji.
Pod eskortą milicji przewieziono nas furmankami
na plac N. K. W. D. Stamtąd przeszliśmy
z innymi rodzicami zaarestowanymi - autobusami
przejeżdżającymi do stacji kolejowej w Nowjelu.
Wypierścica nas usyberję do Krasnojarskiego
kraju. W Ałajsku (miasto rejonowe)
zostawiono nas transport. Stamtąd władze

someckie wyszły po kilka rodzin razem
 do rozmaitych kółeczek i sekcji w rejonie
 Aeryiska. Trafiliam 2 rodziny: do kółeczka:
 "Sibirskaja" oddlegiego od miasta o 20 km. -
 położonego w gęstej tajdze. Właściciel jakie
 odiostram po przyjeździe było na miejscu zupełnie
 było okropne. Widok kółeczka napawał grozą
 i rozpacz. Kilkadziesiąt walcących się chatynek,
 bez dachów, brak czystej wody dopić
 do. Wzrost co tam uroda było zaledwie. ●
 Mieszkańcy w starej i w nowej chatynie.
 Na 4 osob w rodzinie jednog. i bez zapasów
 w starym sporob. Pracownicy mieszkalni tak,
 jak wyżej mieszkalni kółeczka b. ciężko
 w polu - walcami ra co otrzymywaliśmy
 dziennie po 1/2 litra mleka z pod wrowli.
 Pracownicy wzięli się na t. zw. "trudodaj"
 od ilości których walcami silnie pracy
 w postaci ciężkiej grubej walcami. Gdy kół
 z resztami walcami i walcami wzięli się do

pracy za karę wie otrzymać kulka,
 mytem potrzęsaw um przedtem
 wyrobione "trudowci". Do pracy wychodziło
 się o wlekanie Mowca, wracając się wlewan
 pod kontrolę f. m. "brygada". Pomocy kłopotliwy
 wo. więcej we udzieleno. Kiedy ktoś
 b. poważnie zachorował, trzeba się było starać
 o wyjazd do rejonowego miasta. Tu takim
 wypadku spotykało się b. dużo trudowci
 2 otrzymaniem funkcji. Pytania z krajem
 nie było żadnej. Wiadomości o amnestji
 otrzymanej w wresniu 1941r. W grudniu
 wyjechaliśmy do Arzyńska, gdyż w wiosnie
 było lepiej o tyle, że oświecie otrzymano
 się po 4009 chleba na osobę. (ostatnio
 u kołchozów bajkotorawo Polaków i chleba
 za żadne pieniądze otrzymane nie było
 żadne).

Do Armji Polskiej wyjechaliśmy w marcu
 1941r. W drodze uwiadani b. dużo trudowci

gdyż 6-let użycia było dostac' tylko
 wówczas, kiedy miało się t. w. „repotracowanie”
 z Brzysk Polskimi. Ponieważ wie uciążliwy
 całego wązkiego, wie uciążliwy wyjechać
 razów z rokowaniem. Dajełstam do Drat

Abadu obizki „Lepówka” jalic się dawno
tużostawców i konduktorów w pociąg.
 Po przyjeździe do Drat-Abadu wzięłam
 udział w przyjeździe do P. S. k. Po upływie
 tygodnia zostawałam przyjeździe. Po urlopie
 robota stawała aby rodzice mieli użycie
 przyjeździe. Niestety wie dany one radu
 skutków, gdyż władze rocznie
 wie dawają na to zezwolenia.

Grupa J. J. J.